NACJONALIZM • Bubel przypomina o sobie

Zdeptać Gwiazdę Dawida

Za 3,80 zł można kupić w kioskach pełną antysemickich treści gazetę „Nacjonalista" wydawaną przez Leszka Bubla. Choć sąd odmówił rejestracji tego tytułu, Bubel obszedł przepisy zgłaszając gazetę pod dwiema nazwami: „Tajemnice świata" i „ABC humoru".

Pod pierwszym tytułem gazetę rozprowadza Kolporter, pod drugim Ruch. – „Nacjonalista" oficjalnie jest tylko dodatkiem do tych gazet. Musieliśmy użyć kamuflażu. Podaję tę informację jako replikę dla debili z różnych ukoszernionych kup, którzy kpią z naszego tytułu – pisze Bubel.

Redakcja gazety prezentuje m.in. artykuły o nacjonalistycznych zespołach skinheadów. Dziennikarz Bogdan Reszka zachęca do słuchania piosenek kapeli Deportacja 68, już samą nazwą nawiązującego do „czyszczenia Polski z syjonistów" w 1968 r. – „Utwór zaczyna się humorystyczną zwrotką, dobrą do śpiewania przy piwie" – pisze Reszka. Zwrotka brzmi: „Kiedy będę miał pieniądze / To kupię pałkę, gaz / Wyjdę na ulicę / I krzyknę Jude Raus!". W dalszej części pochwalnego artykułu o działalności zespołu autor przytacza również tekst innej z piosenek, z której można dowiedzieć się, że „Do władzy dziś doszli synowie Izraela / Dlaczego oni jeszcze żyją? / Dlaczego nie mogę ich rozstrzelać?". I dalej: „Żydzi, Żydzi, parszywa rasa / Żydzi, Żydzi, z mej Polski won / Żydzi, Żydzi i Gwiazda Dawida / Dzisiaj zdepczę ją". Według gazety, słowa piosenki „choć radykalne, są uzasadnione".

Autor podpisujący się „Marszałek" tłumaczy, kim są ludzie lewicy. To „alkoholicy, dewianci, pospolici dziwkarze, rozbójnicy i ćwierćinteligenci", a charakteryzują się „zwierzęcą żądzą mamony" i „pędem do destrukcji polskiej rodziny".

TAJEMNICE ŚWIATA
GAZETA MŁODZIEŻY PATRIOTYCZNEJ
NACJONALISTA
Nr 3/2005 cena 3,80 zł (w tym 7% VAT)
Indeks: 0032843X ISSN: 1508-8588
czerwiec-lipiec 2005 następny numer ukaże się we wrześniu
SUBKULTURA KIBICÓW PIŁKARSKICH
ULTRASI, CHULIGANI i ZWYKLI KIBICE
NACJONALIŚCI DO SEJMU!
Spójrzcie na ten rysunek, jak świetnie oddaje, czym jest pajacy papiament w III RP. Wszyscy musimy na to od lat patrzeć! Ale nie musimy być bezradni, jak tego chcą nasi wrogowie. Wiadomo, kim są. Choć głośno narzekają, iż frekwencja wyborcza jest zawsze niska, to unikają wprowadzenia obowiązku głosowania pod administracyjną karą. Boją się wysokiej, ponad 90-procentowej frekwencji, która by ich zmiotła ze sceny politycznej. Łatwiej jest słoiować ok. 40 proc. elektoratu, który idzie do wyborów i na nich głosuje. Mają od tego swoje media, które są pierwsza, a rwe - jak mówią - czwartą władzą! Regułą jest, iż chętnie pokazują swoje młodzieżowe partyjne przybudówki, których używają wyłącznie do propagandowego mamienia młodego elektoratu. Niezmiernie rzadko, i to na odległych miejscach na wyborczych li-

„Nacjonalista" – dodatek do „Tajemnic Świata"

Pismo ma pomóc zdobyć zwolenników Leszkowi Bublowi zamierzającemu kandydować na prezydenta RP. Do gazety dołączone są formularze, na których czytelnik może złożyć podpis, by poprzeć tę kandydaturę. Sam Bubel prezentuje się jako wódz Polskiej Partii Narodowej, który bezkompromisowo walczy o polskie interesy.

– Te treści są wręcz obrzydliwe. To, że „Nacjonalista" jest dostępny w kioskach, jest tym bardziej oburzające, że propagowania tego typu idei zakazuje kodeks karny – mówi Jacek Purski ze stowarzyszenia Nigdy Więcej dokumentującego działania skrajnej prawicy. Purski przypomina, że Polsce uwagę na szeroką dostępność treści rasistowskich w publicznym obiegu zwracały już dwie międzynarodowe instytucje: Europejska Komisja przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji przy Radzie Europy i Komitet na rzecz Eliminacji Dyskryminacji Rasowej przy ONZ.

– Nie jesteśmy w stanie oceniać merytorycznej treści pism, prowadzimy ok. 3 tys. tytułów – rozkłada ręce Maciej Topolski, rzecznik firmy Kolporter. – Zresztą zgodnie z prawem, organem dopuszczającym prasę do obrotu jest sąd i tylko on może tego obrotu zakazać – dodaje.

Elżbieta Szafrańska, rzeczniczka Ruchu, podkreśla, że pracownikom kolportażu jakiegokolwiek utrudniania rozpowszechniania czasopism i dzienników ze względu na treść zabrania 3 art. prawa prasowego. – Jako państwowy kolporter prasy mamy zadanie udostępniać sieć sprzedaży w równym stopniu wszystkim wydawcom tytułów spełniających wymogi formalnoprawne, czyli tych które maja rejestrację sądową – mówi Szafrańska.

Osoby oburzone treściami wydawanymi przez Bubla mogą kierować w tej sprawie wnioski do prokuratury.

● DONAT SZYLLER